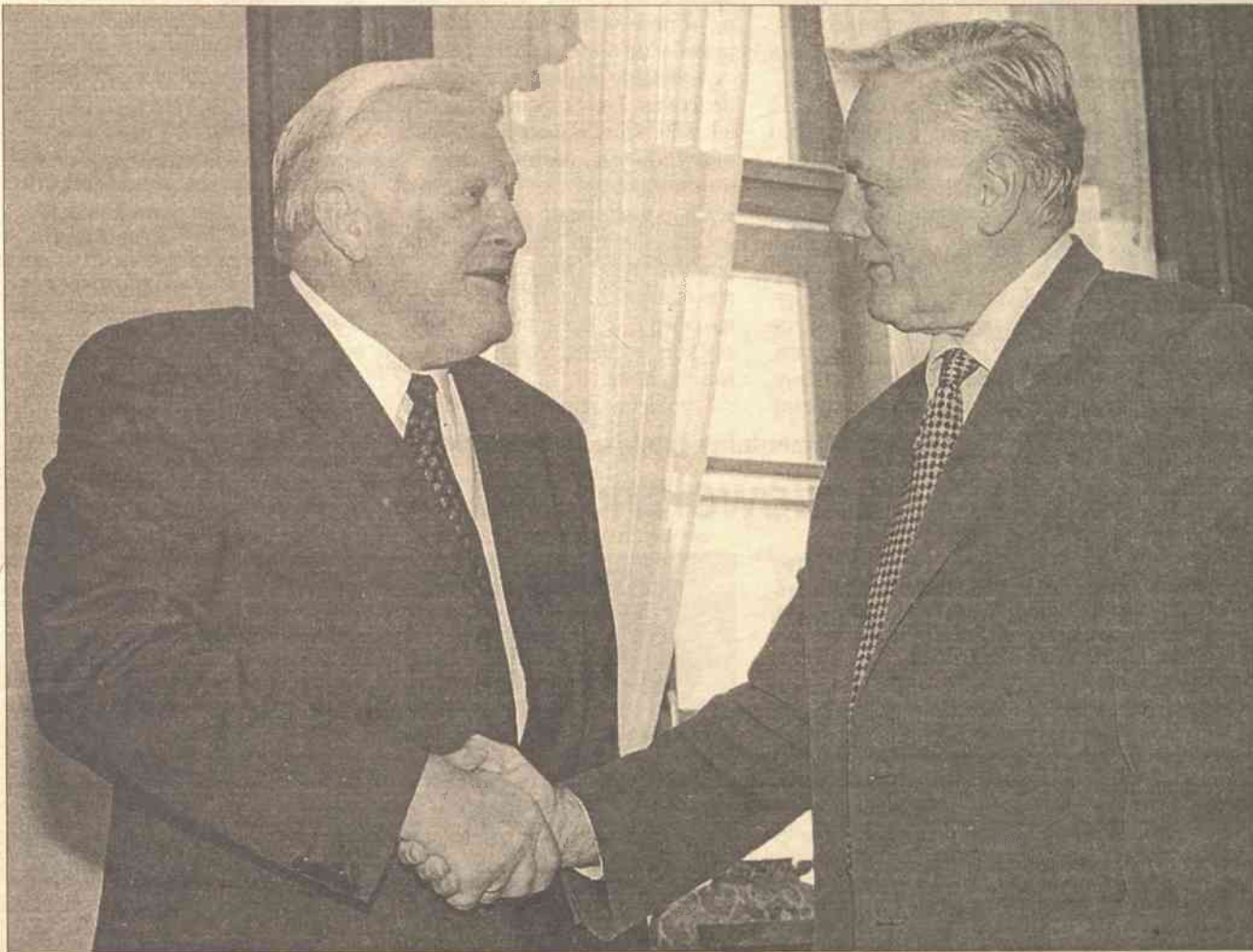




Litwa premiera jeszcze nie ma

## Prezydent kazał czekać



Dwie godziny trwało spotkanie prezydenta Valdas Adamkusa i lidera socjaldemokratów Algirdasa Brazauskasa. Mimo długiej rozmowy Brazauskas nie usłyszał konkretnej propozycji  
Fot. ELTA

Litwa nie ma nadal premiera. Nie został oficjalnie zgłoszony przez prezydenta Valdas Adamkusa kandydat i lider socjaldemokratów 68-letni Algirdas Mykolas Brazauskas.

Mimo że eksprezydent Brazauskas odbył wczoraj spotkanie z Adamkusem, przedstawiciele Urzędu Prezydenta nie skomentowali wyników i treści rozmowy oraz zapowiedzieli, że przywódca kraju dzisiaj określi swoją pozycję i decyzję co do przyszłego premiera.

Wczorajsze spotkanie prezydenta Adamkusa z kandydatem nowej większości sejmowej Algirdasem Brazauskasem trwało prawie dwie godziny. Zostały omówione kwestie wewnętrznej i zagranicznej

polityki kraju. Przywódca Litwy wysłuchał pozycji Brazauskasa, przedstawił swe racje. Po spotkaniu z prezydentem kraju kandydat na premiera powiedział, że rozbieżności zdań między nim a prezydentem nie było.

Jedną z przyczyn kryzysu w kraju Brazauskas nazwał złe zarządzanie państwem, kiedy przy częstej zmianie Gabinetu Ministrów zostają zamienieni także służący różnych ministerstw i urzędów. Brazauskas przyznał, że nie usłyszał konkretnej propozycji od prezydenta, jednak, według niego, "Adamkus wyczuwa aktualnie zaistniałą sytuację". Zapytany o ewentualny skład "jego" rządu szef socjaldemokratów stwierdził, że nie będzie zważał na

przynależność partyjną, ale na profesjonalizm kandydata na ministra. Dodał też, że nie jest zwolennikiem "nagłych ruchów".

Oczekiwania wielu, że wczoraj poznamy kandydata prezydenta na szefa Gabinetu Ministrów, nie ziściły się. Należy czekać do dziś. Tym bardziej, że Adamkus ma z kogo wybierać. Prócz Brazauskasa – kandydata nowej większości sejmowej – Nowy Związek (socjalliberalowie), socjaldemokraci, Partia Chłopska i Nowa Demokracja – siedem innych partii sejmowych występowały na premiera, pełniąc obecnie obowiązki szefa rządu tymczasowego, wiceprzewodniczącego Związku Liberalistów Eugenijusa Gentvilasa.

Paweł Kobak

Zmiana waluty bazowej Litwy

## Schyłek Dolara

Wczoraj zarząd Banku Litewskiego (BL) podjął decyzję o zmianie od 2 lutego przyszłego roku waluty bazowej, do której przywiązany jest litewski lit. Jeśli dotychczas lit bazował się na swym amerykańskim koledze – dolarze, to od 2 lutego 2002 lit zostanie przywiązany do ogólnoeuropejskiej jednostki monetarnej – euro. Natomiast 1 lutego 2002 zostanie ustalony oficjalny kurs lita – według relacji w tym dniu na rynku walutowym euro do dolara.

Wczoraj w sali konferencyjnej Banku Litewskiego prezes Zarządu BL Reinoldijus Šarkinas zwołał konferencję w związku z przewiązaniem lita z dolara do euro.

– Stosunek lita do euro będzie ustalany według stosunku ogłoszonego przez

Europejski Bank Centralny euro do dolara, mnożone na cztery (tj. zgodnie z byłym stosunkiem lita do dolara) powiedział Šarkinas.

Podstawową przyczyną, zdaniem prezesa Zarządu BL, połączenia lita z euro było przestawienie się – po większej części gospodarki litewskiej na handel z krajami Unii Europejskiej. Prócz tego, od 1 stycznia 2002 roku do obiegu w krajach UE banknoty i monety euro.

– Moglibyśmy przywiązać lita do euro jeszcze w końcu tego roku. Jednak to byłoby bezużyteczne, bowiem pod koniec roku w całym świecie handel międzynarodowy nieco obumiera – powiedział Šarkinas.

Jak wiadomo, 5 kwietnia br. Sejm

wniósł poprawki do Ustawy o Stabilności Lita, które pozwoliły zmienić orientację lita z dolara USA na euro.

– Nie należy biec do banków, aby odebrać swe litowe lokaty lub wymienić je na walutowe. Nie będzie żadnych wstrząsów pieniężnych. Zmieniamy jedynie walutę bazową kraju, która pokryje wprowadzone do obiegu lity – spokojnie stwierdził Reinoldijus Šarkinas.

Dla informacji: w kraju kursuje około 12 milionów różnego nominału banknotów litowych.

Komentarz Artura Płokszy, członka sejmowego komitetu budżetu i finansów, czytajcie na str. 2

Paweł Kobak

### W NUMERZE:

#### Kraj

2

"Żydzi są zadowoleni, ale..." Wczoraj na konferencji prasowej została zaprezentowana ułożona przez ambasadora do specjalnych zleceń dr. Alfonsasa Eidintasa licząca ponad 800 stron książka „Sprawa eksterminacji Żydów litewskich”.

#### Aktualności

3

„To proces mego sumienia” Obywatel honorowy miasta Alfred Tyszkiewicz, potomek założyciela Połagi hrabiego Tyszkiewicza, chce odzyskać prawo własności do pozostałego w Poładze majątku rodziny – Muzeum Bursztynu, parku, domu przy parku, Kurhauzu i działki oraz przekazać je w darze miastu.

#### Praworzędność

5

„Sieć na przestępców.” Zainicjowany przez „Lietuvos Statoil” przed kilkoma tygodniami elektroniczny wariant projektu prewencji przestępczości „Voratinklis” („Pajęcza sieć”) od dziś łączy nie tylko wileńskie stacje paliwowe, ale też służby ochrony.

#### Świat

8

„Entuzjastyczne komentarze.” „A teraz pozostaje nam tylko modlić się, żeby Bóg Wszechmogący dał Janowi Pawłowi II czas i by papież mógł dokończyć wielkie dzieło pojednania (...) oraz żeby jego usta jeszcze raz mogły ucałować ukraińską ziemię” – pisze na zakończenie komentator „Postupu”.



W przededniu konferencji

## Przygotowawcze spotkanie

Wczoraj wiceminister spraw zagranicznych Litwy Evaldas Ignatavičius spotkał się z delegacją z Polski, na czele z Ryszardem Stemplowskim, dyrektorem Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Markiem Karpem, dyrektorem Centrum Studiów Wschodnich.

Delegację przybyły do Wilna, by wziąć udział w rozpoczynającej się dzisiaj konferencji „Litwa i Polska: strategiczne perspektywy partnerstwa”. Zorganizowanie forum zainicjował Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego wspólnie z pokrewną uczelnią z Polski.

Podczas wstępnego spotkania w MSZ Litwy omówiono kwestie perspektyw obustronnego partnerstwa oraz przyszłościowych form współpracy w tym kierunku w kontekście Unii Europejskiej. Poza tym sporo uwagi poświęcono możliwościom wciągnięcia do dialogu najbliższych sąsiadów obu krajów – Ukrainie, obwód Kaliningradzki oraz Białorusi. (ELTA)

### Sentencja

W końcu prawda zwycięża, lecz my, niestety, jesteśmy dopiero na początku.

Ż. PETAN







Ojcowie franciszkanie otrzymali koncesję

## Kanał religijny

Przewodniczący KRRiT Juliusz Braun podpisał decyzję o przyznaniu ojcom franciszkanom koncesji na tematyczny kanał tv o charakterze religijnym, nadawany drogą satelitarną.

Jest to pierwszy kanał o takim charakterze w Polsce.

Koncesja została przyznana

Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. Zgodnie z koncepcją, ojcowie franciszkanie mają nadawać nie mniej niż 16 godzin programu telewizyjnego o tematyce religijnej. Nie będą emitować żadnych reklam. Za koncesję będą musieli zapłacić jedynie 500 zł.

"Koncesje satelitarne są tanie.

Ze względu na to, że ojcowie franciszkanie nie będą nadawać reklam, opłata jest jeszcze mniejsza" - wyjaśnił Braun. Jak poinformował o. Jacek Suchak, prezes stacji, pierwsze próbne programy pojawią się na antenie Niepokalanowa II już w lipcu. Oficjalna inauguracja kanału ma nastąpić 12 sierpnia. (PAP)

Polska

## Początek trasy koncertowej Lata z Radiem

Od Tomaszowa Mazowieckiego rozpoczęła się wielka trasa koncertowa Lata z Radiem, w ramach której odbędą się 54 koncerty w całej Polsce. Uroczyste zakończenie trasy zaplanowano na 2 września w Operze Leśnej w Sopocie.

Hasłem tegorocznego Lata z Radiem jest "Uwolnij swoje marzenia".

Gwiazdą trasy będzie Grzegorz Markowski i grupa Perfect. Na koncertach wystąpią również m.in. Andrzej Piasek Piaseczny, Małgorzata Ostrowska, Gabriel Fleszar, Ich Troje, Varius Manx, Czerwone Gitary, Wilki, Skaldowie i Norbi. Gościem specjalnym będzie popularny polski muzyk mieszkający w Stanach Zjednoczonych Andrzej Cierniewski, grający muzykę country.

W lipcu będzie można bawić

się w: Radomsku, Łomży, Kolnie, Kętrzynie, Pizzu, Bartoszczach, Ostródzie, Kwidzynie, Pruszczu Gdańskim, Władysławowie, Lęborku, Solcu Kujawskim, Grudziądzu, Szczecinku, Białogardzie, Gorzowie Wielkopolskim, Rewalu, Świnoujściu, Stargardzie Szczecińskim, Choszcznie i Myśliborzu.

W sierpniu przystankami na trasie Lata z Radiem będą: Kostrzyn nad Odrą, Wolsztyn, Lubin, Kępno, Krotoszyn, Strzegom, Złotoryja, Olawa, Łądek Zdrój, Karpacz, Rybnik, Myszków, Pionki, Kielce, Sandomierz, Krynica, Leżajsk, Mielec, Kozienice, Chełm, Zamość, Garwolin i Legionowo. Imprezy będą się rozpoczynać o godz. 15. Na koncercie finałowym w Operze Leśnej w Sopocie Grzegorz Markowski

i Perfect zagrają z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej.

W ubiegłym roku w ramach Lata z Radiem 2000 odbyło się 65 wielogodzinnych koncertów i 10 festynów, w których wzięły udział ponad 2 miliony widzów. Każdy koncert zaczynał się o godz. 12, kończył o 22. Wśród nagród rozdanych uczestnikom zabawy było m.in. osiem samochodów, super szybki motocykl japoński, komputery multimedialne i rowery górskie.

Na koncertach wystąpili m.in. Perfect, Lady Pank, Robert Chojnacki, Czerwone Gitary, Małgorzata Ostrowska, Renata Dąbkowska, Golden Life, Norbi, KASA, Eleni, Just 5, Gabriel Fleszar, Mafia, Piasek i Formacja Nieżywych Schabuff. (PAP)

USA

## Szczęśliwy kupon

141 milionów dolarów wygrał szczęśliwy gracz w amerykańskim totalizatorze "SuperLotto Plus". Jest to największa wygrana w dotychczasowej historii gier liczbowych w Stanach Zjednoczonych.

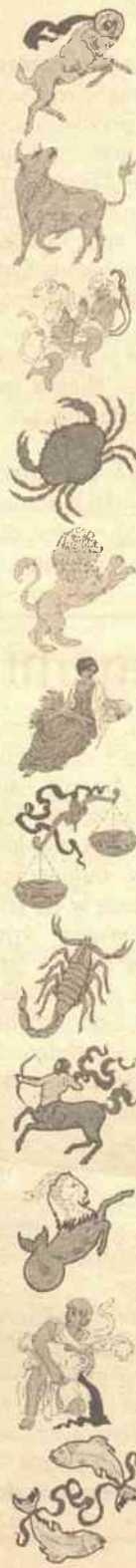
Wygrana padła na pojedynczy kupon, złożony w kolekturze w San Jose – podano w niedzielę wieczorem w Los Angeles.

Szczęśliwy posiadacz kuponu jak do tej pory nie zgłosił się jeszcze po pieniądze. Będzie mógł otrzymać jednorazowo ok. 70 mln dol. bądź całą sumę 141 mln dol. w 26 ratach, wypłacanych raz na rok. Pół procenta wygranej – ponad 700 tys. dolarów – otrzyma natomiast właściciel kolektury, w której wykupiono kupon – imigrant z Tajwanu, prowadzący od 30 lat w San Jose mały sklepik z alkoholem. (PAP)

W dniu 03.07.2001 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, przy ul. Naugarduko 76, o godz. 17 odbędzie się spotkanie z przedstawicielami Polsko-Niemieckiej Fundacji „POJEDNANIE” oraz przedstawicielami Rosyjskiej Fundacji „Porozumienie i Pojednanie”.

Na spotkanie prosimy o przybycie wszystkie osoby zainteresowane problematyką uzyskania odszkodowania za prace przymusowe i niewolnicze na rzecz III Rzeszy. Informacja tel. 333 663, 333 596. Dyrekcja DKP

## Gwiazdy mówią, że dziś ...



**BARANY** mogą potraktować cały dzisiejszy dzień wy-poczynkowo. Dla jednych Baranów będzie to już weekend, innym zaczną się wakacje, a wszystkie zajmą się wyłącznie tym, co lubią, a nie tym, co muszą.

Dla **BYKÓW** będzie to czas dużej aktywności towarzyskiej oraz takiego załatwiania spraw, kiedy przy okazji można wymienić ploteczki i calusy. A może przyjdzie oczekiwana paczka z różnościami? Albo prezenty? Wszystko to dzisiaj może się zdarzyć.

U **BLIŹNIĄT** wiele spraw nabierze tempa i znajdzie nieoczekiwane rozwiązania. Okaze się, że istnieją łatwiejsze ścieżki do celu. A poza tym nie będą mieć Bliźnięta głowy do rzeczy za trudnych i zbyt poważnych.

**RAKI** znajdą się w towarzystwie osób młodszych, a często wyraźnie niedoroslých. Również dzisiejsze problemy Raków będą z gatunku tych trochę na niby i z przymrużeniem oka. Nie będą Raki traktować życia zbyt serio.

**LWOM** udadzą się wszystkie te przedsięwzięcia i imprezy, które mają choć trochę odświętny charakter. A więc jakieś zjazdy, witanie gości, zagajenia i toasty. Za zwykłe obowiązki niech się lepiej Lwy nie biorą.

U **PANIEN** przyspieszą te sprawy, które dotąd się wlokły i zalegały. W interesach Panien coś drgnie! Nie przegapcie, Panny, korzystnych okazji.

**WAGI** mają czas na poszerzanie kontaktów i zbieranie pozytywnych doświadczeń. Jeśli dotąd, Wagi, czuliście się nie docenione, to dziś dostaniecie list z pochwałami albo przelew na swoje konto.

**SKORPIONOM** dzień powinien minąć miło, ale... nie wszystko będzie się układało tak, jak to sobie zaplanowałyście i tylko od was, Skorpiony, zależy, czy przyjmiecie wszystkie te niespodzianki.

**STRZELCE** dowiedzą się, jak są znane i cenione. Może nawet za tym pójda jakieś wymierne korzyści? A jeżeli Strzelec zdaje egzamin, to komisja będzie dla niego wyjątkowo wyrozumiała.

W życiu **KOZIOROŻCÓW** pojawią się jakieś ciekawe przerywniki. Może zjawi się u niego rzadki gość z wizytą? Albo będzie Koziorożec stał przed kamerą? Pozował do zdjęcia? Już od rana ćwiczcie, Koziorożce, odpowiednio szeroki uśmiech!

**WODNIKI** czeka jakiś może niewielki, ale zawsze cenny sukces. Nie musi od razu od niego przybyć wam pieniędzy w kieszeni, ale czysta satysfakcja jest przecież równie ważna.

Dla **RYB** ludzie będą mieli rozmaite propozycje i Ryby muszą się szybko decydować, bo inaczej minie okazja... Nikt specjalnie na was, Ryby, nie będzie czekał i dlatego trzeba się ruszać!

## Uśmiechnij się

W remizie dzwoni telefon.

– Halo, straż pożarna? Moja żona próbowała dziś, jak się piecze mięso w naszej nowej kuchence i...  
– Dziękujemy, ale już jesteśmy po obiedzie!  
\*\*\*

Myśliwi dobrze już popili, więc zebrało im się na opowieści.  
Jeden mówi:

– Idę ze strzelbą po sawannie. Nagle patrzę: dwa metry przede mną stoi tygrys! Pif–paf! Tygrys leży martwy, więc ja go do torby! Idę dalej, patrzę: Przedem żyrafa. Pif–paf! Żyrafa leży, to ja za skórę i do torby! Idę dalej. Patrzę: stoń! Pif–paf!

Stoń leży, więc ja go za skórę...

– Nie kłam! Nie kłam, żeś go też do torby włożył!

– Nie, torba już była pełna. Ale miałem jeszcze ze sobą siatkę!  
\*\*\*

Na polowaniu Fafara pyta stojącego obok myśliwego:

– Jak strzeliłem?

– Znakomicie! Gdyby tylko ten jeleni stał trochę bardziej w lewo...

## DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

Zaprasza na następujące imprezy w pierwszej połowie lipca:

1 lipca o godz. 16 wystąpi chór „Enn Manuel” przy parafii św. Judy Tadeusza w Rzeszowie. W repertuarze – pieśni świeckie i religijne. Wstęp wolny.

W dniu 4 lipca spotkanie z wojewodą siedleckim p. Wojciechem Myszkowskim oraz innymi przedstawicielami województwa siedleckiego. W spotkaniu udział wezmą uczestnicy wycieczki rowerowej z ks. Jerzym Grochowskim na czele.

4, 5, 6 lipca o godz. 18 na scenie DKP wystąpi jedyny w swoim rodzaju „CZARNY TEATR Tomasza Brzezińskiego SIVINA II”.

Jest to światowej sławy, jedyny w Europie teatr, który w ciągu godzinowego programu zachwyca widownię iluzją, magią, efektami świetlnymi pod impresje sceniczne muzyki J. M. Jare'a, J. Vangeli i Rodviguera'a.

Gwarancja niepowtarzalnych przeżyć!

Bilety do nabycia w DKP, cena biletu 5 Lt.

Inf. tel. 333 663.

W dniach pracy  
9.35  
18.50  
21.20

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim  
Życzymy dobrego odbioru!

## Wynajem autokarów

z pełnym wyposażeniem  
ceny do uzgodnienia



AYALSA tel. 22 13 63, 8 299 27 443



Spotkana przypadkiem

# Adam i Ewa

Prawdopodobnie labędzie łączą się w pary na całe życie... Jednak nie o labędziach będzie tu mowa, tylko o istotach słabych, kuszących i ulegających pokusie, o istotach umięających kochać i jeszcze mocniej nienawidzić, o istotach, które żyją, aby kochać i kochają, aby żyć. Zdradliwa jest natura ludzka, ale jakże piękna w swojej niedoskonałości...

Człowiek to istota słaba, która nie może egzystować w wyodrębnieniu. Chociaż indywidualności istnieją, to jednak wyobcowanie nie jest słodkie. Mimo że nie jesteśmy wierni tak samo jak labędzie, łączymy się w pary, aby dzielić się tym co mamy, łączymy się, bo przeraża i doprowadza nas do szału odgłos własnych kroków w pustym mieszkaniu i cisza, cisza samotności.

## Telefon i komputer

„Nie sądzę, że tak dobrze mi się prowadzi, skoro nie mogę się spotkać z nią osobiście — zwierza się Damian. — Ale z drugiej strony nie jest chyba tak źle, bo mogłoby Jej nie być wcale, a to by było straszne. Przynajmniej teraz już wiem, jak to jest pokochać kogoś.” Damian jest zapalonym internautą, myszkuje w Internecie czasem na okrągło. Przed paroma laty założył stronę internetową o zespole techno — „Scooterze”. Ona zaś była zażartą fanką tego zespołu, a po odwiedzeniu strony napisała do menedżera zespołu. Następnie było jak we śnie, bowiem chłopak obcował z członkami zespołu do woli. Podziękował Jej i zaczęło się „mailowanie”, następnie przyszła kolej na telefon i dłuugie rachunki za rozmowy międzymiastowe.

## A gdyby...

„Oczywiście, w normalnym świecie to mogłoby być niemożliwe — rozważa Damian. — Zresztą fakt, że w ogóle się poznaliśmy w sieci jest

Odpozywajmy z głową

# Dziewczyna na lato

Lato jest bodajże jedną z najpiękniejszych pór roku. Oczywiście, każda z nich ma wiele niepowtarzalnego uroku. Jednak uczniowie i studenka brać wiedzą, co mamy na myśli. Słodkie słowo — wakacje... Wolnego czasu jest tyle, że chwilami nie mamy pojęcia, co z nim zrobić. Wtedy tak chciałoby się mieć kogoś przy boku. I nieważne, czy świeci słońce, czy pada deszcz...

— Nie mam zielonego pojęcia, co się ze mną dzieje — mówi piętnastoletni Romek. — Przez cały rok szkolny wcale nie przeszkadza mi fakt, że nie mam dziewczyny. Co więcej, myślę, że nawet by mi przeszkadzała. Nie mógłbym robić tego, co chcę. Ciągłe narzekaliby na fakt, że więcej czasu poświęcam komputerowi, koszykówce i kolegom, niż jej. Taka druga mama. Po co mi to potrzebne? — snuje rozważania Romek.

## Deska ratunku

Jednak wraz z nastaniem lata i on poddaje się masowej psychozie. — Lato — to coś innego. Jeżeli nie masz pieniędzy, jesteś skazany na miasto, lub — jeszcze gorzej — wieś i babcię. Kompletna nuda.

wielkim szczęściem. Kiedyś zrobiliśmy sobie taką listę wydarzeń, które spowodowałyby, że nigdy by nie doszło do nawiązania znajomości. Było ich tak dużo, że po jakimś czasie zrezygnowaliśmy z jej uzupełniania.” Mogło być przecież całkiem inaczej. Magda jest młodszą od Damiana o całe sześć lat, jednak różnica wieku wcale nie jest przeszkodą w miłości. „To mnie, oczywiście, nie martwi, bo niby dlaczego miałoby? — wzrusza ramionami 21-letni Damian — mieszkamy dość daleko od siebie, więc porozumiewamy się „mailowo” lub telefonicznie.”

## Pragnąć i obawiać się

„Samotność to bardzo ciężka sprawa, i nawet najwięksi jej zwolennicy mają chyba chwile wątplenia. Same Walentynki robią się takie kiczowate — opowiada Damian. — Dzieli nas jedynie... ponad 615 km.” Damian mieszka z rodzicami w Gdańsku, a Magda w Tyńcu koło Krakowa. „O jednej rzeczy marzę i tej samej rzeczy jednocześnie się obawiam — z radością w oczach szeptem Damian. — Jest nią spotkanie, które na pewno prędzej czy później nastąpi.”

Damian dziękuje aniołom, że jest w jego życiu przynajmniej jedna osoba, bez której ciężko byłoby mu wyobrazić dalszą egzystencję.

Damian wspomina, iż mało brakowało, a spotkaliby się, ale, niestety, to by było już chyba zbyt wiele szczęścia... Może kiedyś...

## Odbierz telefon!

Augustinas i Jūratė mijają się niczym statki nocą. Chłopak pracuje w nocy, w dzień zaś śpi. Jūratė pracuje w dzień — w kancelarii prawniczej. Ratuja zakochanych jedynie telefon i radio. Tak, słuchają tego samego radia, pozdrawiają się w radiu, a najchętniej proszą o piosenkę F. R.

W każdym bądź razie dziewczyna już by mi nie przeszkadzała. Wprost przeciwnie, byłaby swoistą deską ratunku — twierdzi Romek. Przyjaciele Romka przeważnie mogą sobie pozwolić na wakacyjne podróże. Romek — nie. Chłopak czuje się samotny. Przez niespełna trzy miesiące nikt z przyjaciół o nim nie pamięta. Cóż innego ma robić? Tylko — znaleźć dziewczynę...

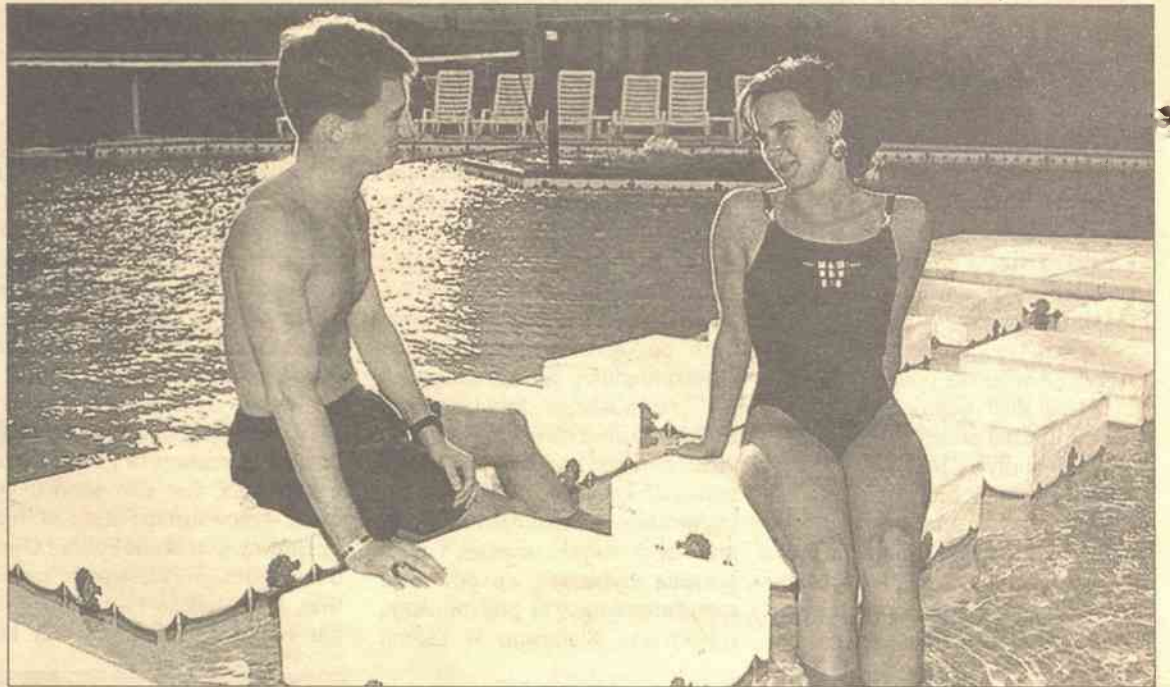
## „Ładniejsza od diabła...”

W mieście ze znalezieniem dziewczyny nie ma problemu. Wystarczy wyjść do centrum. Na wsi za „klub samotnych serc” służy dyskoteka.

— Ponieważ właściwie potrzebuję dziewczyny tylko na lato, więc moje wymagania w stosunku do niej nie są zbyt wygórowane. Przecież nie mam zamiaru z nią zakładać rodziny.

Bardzo prawdopodobnie, że po zakończeniu wakacji nie będę chciał jej widzieć, a po roku nie będę pamiętał, jak wyglądała, czy jak miała na imię.

Jednak chciałbym, aby była „ładniejsza od diabła” — nie chcę, aby nas wytykano na ulicy. No, i fajnie by



Jaką by nie była miłość, zawsze jest cudowna i boska...

Davidą „Pick Up The Phone” („Odbierz Telefon”).

## W autobusie

Ślub cywilny już mieli, po tygodniu odbędzie się kościelny. Ona — studentka piątego roku polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, on — student ekonomiki na SGH i pracownik firmy turystycznej, organizującej wycieczki na Kresy. Przed rokiem, kiedy Elka z rodzimego Wilna jechała do Warszawy, aby kontynuować studia po wakacjach, nawet nie myślała o związku małżeńskim. W autokarze wdała się w rozmowę z Tomkiem, warszawiakiem, który robił „zwiad terenu” dla następnej wycieczki. Kochał Wilno! Przez siedem godzin jazdy miło się im rozmawiało, rozprawiali o studiach, o pracy, o Wilnie i Warszawie, a to jedynie z tego powodu, iż dwóch Polaków dostało miejsca w autokarze obok siebie.

## Kłamał w imię miłości

Autokar dotarł do dworca warszawskiego i każde z nich ruszyło w swoją stronę, niosąc swoje ciężkie bagaże i swoje problemy. Wszystko

było tak jak i przed przypadkowym spotkaniem tych dwóch dusz. Może prawie wszystko, bo Tomek ubzdurał sobie, iż powinien odnaleźć dziewczynę, a wiedział jedynie, na jakiej ulicy mieszkał jej akademik. Zwiędzał kolejno wszystkie akademiki na Pradze i pytał o uroczą Elę. Oczywiście, recepcja akademików nie jest skora do udzielania takich informacji, a więc kłamał mówiąc, iż znalazł portfel dziewczyny.

Nic złego nie zrobił, bo kłamał w imię miłości. Udało się! Odnalazł ją. Dziś mają własne mieszkanie i są pewni swych uczuć...

## Trochę inaczej

Chodzili ze sobą. On był starszy od niej o trzy lata. Czekał, aż Wika ukończy szkołę i pojedą na studia do Polski. Nareszcie Wika zdała maturę i dostała się na studia socjologiczne na Uniwersytet Warszawski. Po paru miesiącach dotarła do znajomych wiadomość, że Wika bierze ślub. Koleżanka zadzwoniła i pogratulowała Władkowi i Wice, tylko że to nie Władek był panem młodym, to nie on brał ślub z Wiką. Koledzy Władka wiedzieli, że ten miał dziecko z inną. Niestety, życie nie jest bajką...

## Męska prerogatywa

Wszystkie przedstawicielki płci „słabej i pięknej”, z którymi udało nam się na ten temat porozmawiać, twierdziły, że coś takiego byłoby dla nich nie do pomyślenia. W ich słownictwie nie ma wyrażenia „chłopak na lato”. Twierdzą, że „sezonowa para” to typowo męski wynalazek. „Mężczyźni są z Marsa, a my — z Wenus” — żartuje Alka.

— Jasne, że zdarzają się wyjątki, ale są niezwykle rzadkie. Dziewczyny są z natury bardzo kochliwe, jednak, jeżeli już się zakochują, to z całą pewnością nie „na lato” czy „zimę”. Taki związek byłby dla mnie obrażający. Więź emocjonalna jest dla mnie bardzo ważna... A faceci... faceci myślą tylko o jednym — stwierdza szesnastoletnia Ala. Rumieniec na jej twarzy zdradza jednak, że to, co mówi, jest tylko częściowo prawdą.

## Podrózne miłości

— Zamyśliłam się tylko — po chwili przerwy dodaje Alka. — Chyba nie mam prawa oskarżać facetów o „sezonowe miłości”. Zdziwiłam się nawet sama, ale ilekroć udaje mi się

## Zwariowane lato

Lato to nie czas na miłość, to raczej odpowiednia pora roku na wakacyjny flirt. Wakacyjna miłość zazwyczaj kończy się tak, jak się zaczęła, czyli błyskawicznie. Wakacyjna miłość obumiera albo z powodu zbyt wielu kilometrów dzielących chłopaka i dziewczynę, albo też z powodu wygaśnięcia „ognia” zauroczenia. Będąc pod wpływem chwili fascynujemy się człowiekiem nie jako osobowością, lecz częściej jego sylwetką, opalenizną. Jednakże w pracy, w życiu codziennym każdy z nas jest inny, a więc czar może prysnąć i nici z letnich marzeń, które się zrodziły pod wpływem wakacyjnego szaleństwa.

## Na ekranie

Czy miłość z ekranu, ta wyreżyserowana przez fachowców, różni się od tej w realnym życiu? Możliwe... Czasem zabawna, czasem gorzka, z odrobiną fantazji czy też skrzydlata, wszechogarniająca i czyniąca z kochanków wariatów... Każdy jednak się zapewne zgodzi, iż jaką by nie była, zawsze jest cudowna i boska.

Anna Bartoszewicz

wyjechać, na przykład za granicę... czy chociażby nad morze, podświadomie szukam sobie pary. Nie ludzę się, że sympatyczny Włoch zadurzy się we mnie na amen. Ale nie miałabym nic przeciw, gdyby tak się stało. A na razie... Na razie po prostu mile spędzamy czas. I z całą pewnością wrócę do domu pełna wrażeń — Ala znów się rumieni. Wakacyjne miłości, jej zdaniem, mijają wraz z rozpoczęciem roku szkolnego. Ale, ponieważ zakochanych najczęściej dzieli niemała ilość kilometrów, nawet w erze Internetu więzi te są wyjątkowo nietrwale.

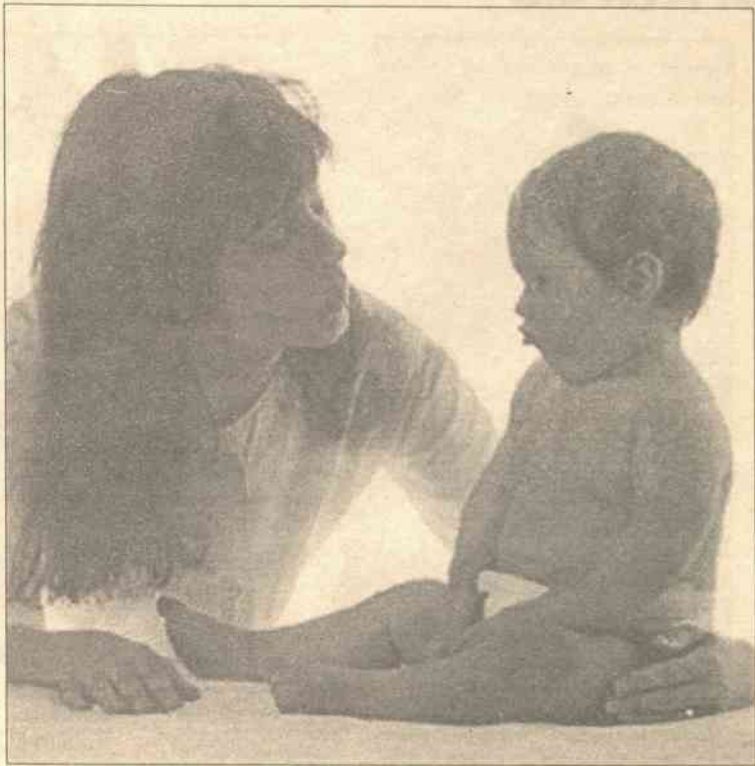
## Wakacyjne „pamiętki”

Jest też inna strona medalu. Oprócz wspaniałych wrażeń, z wakacji można przywieźć też innego rodzaju „pamiętki”. Te niezbyt groźne — złamane serce... lub groźniejsze — postrach wszystkich nastolatów i nie tylko — niechcianą ciążę. W każdym bądź razie wakacje będą „niezapomniane”. Jak twierdzi przysłowie, od miłości do nienawiści — jeden krok. I boski Włoch, z którym oglądaliśmy zachody słońca, w świetle dziennym może się okazać egoistycznym chamelem...

Ewelina Bondar

Jestem mama

## Moja mała beksa



Przytul je, a jeśli broni się przed dotykiem, nie zostawiaj go samego

Fot. archiwum

Placz jest sygnałem, że dziecko czuje się nieszcześnie, jest wystraszone lub rozczłozzone. Placząc, maluch zawsze prosi nas o pomoc.

Przytul je, a jeśli broni się przed dotykiem, odczekaj chwilę, lecz nie zostawiaj go samego.

Nazwij jego uczucia, np. widzę, że jesteś smutny, biedny, rozczłozczony, rozumiem, że jest ci przykro.

Gdy się uspokoi, zapytaj, co się stało, dlaczego płacze.

Zapewnij, że znajdzie dobre wyjście z sytuacji, że to potrafi.

Zapytaj, co można zrobić, by jakoś temu zaradzić.

Jeśli to możliwe, zgódź się na jego propozycję. Jeśli nie, wytłumacz mu, dlaczego. Zaproponuj swoje rozwiązanie, które choć trochę zaspokoi jego oczekiwania.

Dzieje smaku

## Coś pysznego z wieprzowiny



Schabowy nie tylko dla panów

Fot. archiwum

Nasi panowie zwykle domagają się o kotlety schabowe. Spróbujmy jednak przekonać ich, że inne dania z wieprzowiny też smakują wybornie.

## Roladki ze szpinakiem i fetą

4 kotlety z szynki, 400 g mrożonego szpinaku, 2 łyżki masła, 2 ząbki czosnku, 5 łyżek śmietany, 100 g sera feta, łyżka mąki, 2 łyżki oleju, sól i pieprz.

Kotlety cienko rozbić. Czosnek obrać, posiekać. Szpinak rozmrozić, osączyć. Ser pokruszyć.

Na patelni rozgrzać masło, wrzucić czosnek, podsmażyć. Dodać szpinak, ser, mąkę, śmietanę, wymieszać. Przyprawić solą i pieprzem. Dusić ok. 30 minut, ostudzić.

Kotlety oprószyć solą i pieprzem. Ułożyć na nich farsz szpinakowy, zwinąć w roladki, spiąć wykalaczkami.

Roladki zrumienić na oleju,

przełożyć do brytfanny. Piec ok. 20 minut w temp. 180 stopni.

## Żeberka w sosie sojowym

1,2 kg żeberka wieprzowych, płaska łyżeczka mąki ziemniaczanej. Marynata: 3 łyżki miodu, 100 ml sosu sojowego, 3 ząbki czosnku, pieprz.

Marynata: ząbki czosnku obrać, przecisnąć przez praskę. Dokładnie wymieszać z miodem, sosem sojowym i szczyptą pieprzu. Żeberka opłukać, włożyć do miski, polać marynatą. Odstawić w chłodne miejsce na 12 godzin. Mięso wyjąć z marynaty, ułożyć na natłuszczonej blasze, piec około 1,5 godziny w temp. 180 st. Podlewać marynatą i wodą.

Żeberka zdjąć z blachy. Z sosu, który zgromadził się w blasze, zdjąć tłuszcz, włożyć do garnka. Dodać mąkę zmieszana z małą ilością wody, wymieszać, zagotować. Sos podać do żeberek.

Stronę przygotowała Alina Sobolewska

Matki i córki

## Potrafić wysłuchać

Nie zważając na to, że wychowanie dzieci jest obowiązkiem obojga rodziców, tradycyjnie uważa się, że to kobieta powinna dbać o to, by dzieci wyrosły na porządnym ludzi. Wielu uważa, że najlepiej się układa między matkami i córkami.

Zdaniem psychologa Żydrė Arlauskaitė, błędny jest rozumowanie, które polega na takim podziale ról. Że niby mężczyzna powinien utrzymywać dom, a kobieta troszczyć się o niego i dzieci. Takie twierdzenie miało rację bytu przed wieloma laty, gdy obowiązki kobiecie sprowadzały się do tych dwóch podstawowych czynności. Dziś natomiast coraz więcej kobiet pewnie wspina się po szczeblach kariery, często też zwyczajnie utrzymuje dom. Ale wówczas brakuje jej czasu na domowe obowiązki i... wychowanie dzieci. Mężczyzna na ogół nie wyręcza jej w tym.

## Potrzebują obojga rodziców

— Nie powinno być żadnego podziału, jeżeli mówimy o wychowaniu. I chłopak, i dziewczynka, bez wątplenia, potrzebują obojga rodziców. Ojciec raczej nie zamieni matki, matka ojca. Choć próbują... z powodu różnych sytuacji życiowych. Typowo kobiecie wychowanie córki może w przyszłości się nie sprawdzić, bo nie wiadomo, jak się ułoży jej życie. Czy będzie musiała torować sama sobie drogę, gdzie nie ma podziału na pleć, czy też spełni się jedynie jako gospodyni domowa i matka. Dlatego wzory i wychowanie dwóch rodziców jest podstawą równowagi psychologicznej, jaką powinno mieć dziecko. Niestety, obecnie w wielu rodzinach tej równowagi brakuje, dlatego tak wiele dzieci i nastolatków jest rozdygotanych.

— Córki na ogół częściej kłócą

się z matkami niż z ojcami. Racja. Ale też z mamami dziewczynki więcej przebywają, te więcej o nich się troszczą, wiedzą, a więc powodów do konfliktów nie brakuje. Moja mama jest moją najlepszą przyjaciółką — w ten sposób o relacjach matka — córka może powiedzieć niewiele nastolatek — twierdzi pani psycholog.

— Konflikty rozpoczynają się w pewnym wieku. Obecnie coraz wcześniej — w wieku 11–13 lat i do 16–18. Jest to okres dojrzewania, który wymaga od rodziców wiele cierpliwości. I to od dorosłych zależy, czy potrafią sprostać nowym wymaganiom. Najwięcej konfliktów wywołuje zainteresowanie córki płcią przeciwną. Przyczyną niechęci jest najczęściej niepokój o to, by córka nie rozpoczęła zbyt wcześnie życia seksualnego. I takie podejrzania, a czasem też przypuszczenia wypowiediane wprost, nie tylko nie zapobiegają nieodpowiedniemu zachowaniu się, a nawet skłaniają do tego na zasadzie: skoro tak mówisz, to tak i zrobię... — mówi psycholog Żydrė Arlauskaitė.

## Być szczerą i otwartą

Ogrom obowiązków, który dziś spoczywa na kobiecych barkach, bardzo często jest powodem, że w nawale własnych problemów i kłopotów nie dostrzegają problemów dzieci, które same nie zawsze potrafią z nimi poradzić. Często matki wciągają dorastające dzieci do swego życia, nie pozostawiając miejsca na ich własne. Pytania typu: czy ty pomyślałaś o mnie? jak ja spojrzę ludziom w oczy?, środki uspokajające i ręka na sercu skutecznie zniechęcają dzieci do rozmowy. Nastolatki stają się skryte, ale to nie znaczy wcale, że nie chcą nam niczego powiedzieć.

## Warto wiedzieć

## Domowy barek

Serwowanie czystej wódki jest już niemodne. Teraz alkohole mieszają się z różnymi dodatkami, tworząc lekkie, kolorowe koktajle.

Przed posiłkiem serwujemy tak zwany aperitif, by skrócić gościom oczekiwanie na pierwsze danie i zaostriżyć ich apetyt. Można wtedy podać: gorzką wódkę, wermut, wino, także musujące, jak różne koktajle, nazywane często drinkami. Aperitif zazwyczaj podaje się bez słomki i bez lodu.

W trakcie obiadu lub kolacji serwujemy wino dobrane do dania, tak, by współgrało ze smakiem potrawy. Do drobiu, cielęciny, ryby i półmiska serów podaje się schłodzone wcześniej wino białe — wytrawne lub półwytrawne. Natomiast do wieprzowiny i wołowiny pasuje

## Przed lustrem

## Opalona bez słońca

Jeśli obawiasz się szkodliwych promieni, sięgnij po samoopalacz. Kosmetyk natychmiast poprawi kolor skóry, nadając jej złocisty odcień doskonale udający opaleniznę. I co najważniejsze — jest bezpieczniejszy od słońca.

Samoopalacze robią zawrotną karierę. Każda z nas lubi bowiem oliwkową karnację, ale większość nie chce się narażać na szybkie starzenie skóry, wywoływane długo-

— Rozmawiajmy z dziećmi — z córkami i synami, rozmawiajmy wówczas, gdy chcą nam coś powiedzieć. Wolą zawsze same zaczynać rozmowę na swój temat i często robią to w najmniej oczekiwanych momentach. Warto wtedy odłożyć wszystko i okazać zainteresowanie, bowiem druga taka okazja może się nie powtórzyć. Raz odrąceni, będą szukać pomocy i rady gdzie indziej, może zupełnie w nieodpowiednim miejscu i u nieodpowiednich osób. Trzeba też pamiętać, że dziecko w pewnym wieku musi nieco przeciwstawić się rodzicom, gdyż w ten sposób kształtuje się jego osobowość. Zamiast więc kłócić się z nastolatkiem, czasem lepiej jest przemilczeć i spokojnie wysłuchać — radzi pani psycholog.

## Czytajmy książki

Dorastające dzieci stwarzają rodzicom wiele problemów, jednak odpowiednio postępując można uniknąć poważniejszych konfliktów. Ponieważ nadal sprawami wychowania w naszym kraju zajmuje się kobieta, pani psycholog radzi mamom ciekawiej się specjalistyczną literaturą, której obecnie nie brakuje. I pamiętać, że w pewnym momencie musimy być może zrezygnować z własnych ambicji zawodowych, jakichś dodatków finansowych, by być z dzieckiem, wiedzieć, kim są jego koledzy, jak sobie radzi w szkole i czym się ciekawo przesiadując godzinami przy komputerze. Dziecko, które ma dobry kontakt z rodzicami, rzadko świadomie przystąpi do grupy, która uznaje wartości przeciwne do tych, uznawanych w jego rodzinie.

(W następnym piątek psycholog — o relacjach synowych i teściowych)

Alina Sobolewska



Kolorowe i smaczne

Fot. archiwum

czerwone wino wytrawne i półwytrawne, które powinno mieć temperaturę pokojową. Do posiłków pije się także wytrawny szampan. Zamiast wina można podać białą wódkę. Pasuje ona zwłaszcza do przystawek, np. śledzi. Natomiast do deserów serwujemy: winiak, koniak, likier, słodkie i półsłodkie wino deserowe, słodki szampan.

trwałym przebywaniem na słońcu. Najważniejszym składnikiem samoopalacza jest DHA — dihydroksyacetone, który w zetknięciu z powietrzem i aminokwasami naskórka barwi go na brązowy odcień. Kolor pojawia się po upływie jednej — trzech godzin. Samoopalacze nowej generacji dodatkowo odżywiają i chronią skórę. Zawierają witaminy, olejki (palmowy, sezamowy) i wyciągi roślinne (z kukurydzy, masłosza).

## Polska

## Wizyta Madla

Od złożenia kwiatów pod pomnikiem Poległych Stoczniovców rozpoczął wczoraj wizytę w Gdańsku prezydent Węgier, Ferenc Madl.

Madl przybył do Polski w środę. Tego dnia rozmawiał z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim, spotkał się również z premierem Jerzym Buzkiem, marszałkami Sejmu i Senatu, z którymi rozmawiał m.in. o współpracy dwustronnej, a także o negocjacjach z Unią Europejską.

## Areszt UOP

Gdański sąd rejonowy aresztował wczoraj Mariusza Sz., zastępcę szefa delegatury UOP w Katowicach, podejrzanego m.in. o utrudnianie śledztwa w sprawie Centrozapu.

Grozi mu do 5 lat więzienia. W środę gdańska prokuratura postawiła zastępcę szefa delegatury UOP w Katowicach zarzuty utrudniania postępowania ws. Centrozapu, przekroczenia uprawnień i ujawniania informacji związanych ze śledztwem. Wystąpiła też do sądu o areszt, bowiem obawiała się mactwa ze strony podejrzanego.

## 25 proc. uprawnionych

Już 2500 osób, czyli jedna czwarta uprawnionych, odebrała odszkodowania za pracę niewolniczą i przymusową na rzecz III Rzeszy — poinformował wczoraj PAP Piotr Kędzierski dyr. departamentu promocji i informacji PKO BP.

„Niewiele osób zdecydowało się na pobranie gotówki, większość przelewała je na lokaty bądź rachunki bankowe. Nie było kolejek po odbiór świadczeń” — dodał. Według Kędzierskiego, najwięcej świadczeń zostało odebranych w Warszawie, Poznaniu oraz Lublinie.

## Rozdział środków

Rozporządzenie Rady Ministrów regulujące rozdział środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jest zgodne z konstytucją — orzekł wczoraj Trybunał Konstytucyjny.

Trybunał zajmował się wnioskiem Rady Miejskiej w Łodzi. Zdaniem wnioskodawcy, zaskarżone rozporządzenie ograniczało środki na obsługę realizacji zadań związanych z powiatową pomocą dla osób niepełnosprawnych.

## IHAR — Liderem Rynku Rolnego

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin (IHAR) został nagrodzony tytułem Lidera Rynku Rolnego. Nadany przez rolniczy dwutygodnik „Agroserwis” tytuł wraz ze statuetką wręczył wczoraj dyrektorowi Instytutu minister rolnictwa.

Obchodzący w tym roku jubileusz 50-lecia Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin mieści się w podwarszawskim Radzikowie. Swoje oddziały, zakłady doświadczalne i spółki ma na terenie całego kraju. W zasadzie każde gospodarstwo korzysta z odmian, które wyszły z IHAR — przypominał minister Artur Balazs wręczając nagrodę.

## Po wizycie papieża

## Entuzjastyczne komentarze

W entuzjastycznym tonie komentuje wczorajsza prasa lwowska zakończonej poprzedniego dnia wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II na Ukrainie.

Zaznacza jednak przy tym, że z o wiele większą „pompa” zorganizowana była — zarówno pod względem organizacyjnym, jak i religijnym — lwowska część papieskiej pielgrzymki.

„W odróżnieniu od Kijowa, gdzie papież przejeżdżał niemal pustymi ulicami, mieszkańcy miasta (Lwowa) i liczni pielgrzymi (...) przez trzy dni tłumnie zapełniali ulice na trasie przejazdu Ojca Świętego” — pisze lwowski „Ekspres”.

## Kolumny autobusów

„Ludzie szli i jechali z najróżniejszych miejsc Galicji, a także z najbardziej oddalonych obwodów Ukrainy (...). Do Lwowa ciągnęły całe kolumny po 40-50 autobusów, eskortowanych przez milicję” — dodaje komentator dziennika.

Gazeta „Wysokij Zamok” zwraca uwagę, że w czasie pobytu papieża, Lwów — jak za dawnych czasów — przypominał tygiel narodowościowy.

Wśród tłumów witających Ojca Świętego slychać było mowę ukraińską, polską, angielską, czeską, słowacką, węgierską, niemiecką,

rosyjską, rumuńską, a nawet gruzińską.

Gazeta, podobnie jak inne, zwraca też uwagę na o wiele lepsze przygotowanie milicji we Lwowie niż w Kijowie. W odróżnieniu od stolicy, gdzie w obawie przed incydentami nawet trasa przejazdu papieża była utajniona do ostatnich minut, we Lwowie każdy kto chciał mógł przywitać Ojca Świętego.

## Nadzwyczajna wizyta

Według dziennika „Postup”, środowa liturgia w obrządku bizantyjskim, na którą przyszło — według różnych danych — od miliona do półtora miliona osób, była nadzwyczajną uroczystością, jakiej nie pamięta miasto.

„Taka liczba ludzi z różnych krajów, różnych narodowości i wiary nie zebrała się razem we Lwowie jeszcze nigdy” — pisze dziennik.

Przytacza też słowa znanego intelektualisty i dysydenta, obecnego wykładowcy Lwowskiej Akademii Teologicznej Myrosława Marynowycza: „Brakuje mi słów, aby powiedzieć o swoich wrażeniach, ale ta wizyta była czymś nadzwyczajnym dla Ukrainy. To było wielkie święto wiary. To było łamanie stereotypów na poziomie międzywyznaniowym i międzyetnicznym”.

Marynowycz zwraca także uwa-

## Dekret zawieszony na czas rozpatrzenia sprawy

## Wstrzymanie ekstradycji

Decyzja o zawieszeniu przez Trybunał Konstytucyjny Jugosławii dekretu rządowego oznacza wstrzymanie procedury ekstradycji Slobodana Milosewicza do Hagi.

Trybunał poinformował w czwartek, że zawieszono dekret na czas rozpatrywania jego zgodności

z ustawą zasadniczą. Jak podało radio Index, przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego Milutin Srdić, który tuż przed posiedzeniem ogłosił decyzję o swej dymisji, zrezygnował z udziału w pracach trybunału ze względu na osiągnięcie wieku emerytalnego.

## Eksplodują w Madrycie

## Ataki ETA



Celem ataków ETA często są przedstawiciele wojska albo policji

Fot. EPA-ELTA

Co najmniej trzynaście osób zostało rannych w wybuchu, który miał miejsce wczoraj rano w zatłoczonym centrum Madrytu.

Wśród rannych jest pracujący w ministerstwie obrony generał Justo Oreja Pedraza, który był prawdopodobnie celem zamachu. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Eksplodację spowodował ładunek umieszczony w „paczce-pułapce”, podłożonej w pobliżu oddziału banku — podała wicemerk Madrytu Mercedes de la Merced. Policja mówi, że był to prawdopodobnie zamach przeprowadzony przez orga-

nizację separatystów baskijskich ETA. Celem jej ataków często są przedstawiciele wojska albo policji.

Ładunek został zdetonowany z pewnej odległości w chwili, gdy generał znajdował się w pobliżu pułapki. Wybuch spowodował duże straty w licznych sklepach znajdujących się w okolicy. W pobliskich domach z okien wyleciały szyby. Ostatni zamach bombowy ETA w Madrycie miał miejsce 12 maja, w przeddzień wyborów lokalnych w Kraju Basków. Rannych zostało wówczas 13 osób. Od początku roku w akcjach separatystów baskijskich zginęło 8 osób.



Papież Jan Paweł II pozdrowił podczas mszy św. we Lwowie — w obecności ponad 1 miliona wiernych kardynała Lubomyra Huzara — zwierzchnika ukraińskich grekokatolików

Fot. EPA-ELTA

gę na bardzo szybkie skutki papieskiego apelu o pojednanie między Polakami i Ukraińcami, do którego przyłączył się w środę prosząc o wybaczenie win ukraińskich grekokatolików, ich zwierzchnik kard. Lubomyr Huzar.

## Modlić się za Papieża

„Pojawiło się wielkie porozumienie. Nawet w jakichś momen-

tach przyjaźni, a wręcz miłości między (przychodzącymi razem na msze) Polakami i Ukraińcami” — napisał Marynowycz.

„A teraz pozostaje nam tylko modlić się, żeby Bóg Wszechmogący dał Janowi Pawłowi II czas i by papież mógł dokończyć wielkie dzieło pojednania (...) oraz żeby jego usta jeszcze raz mogły ucałować ukraińską ziemię” — pisze na zakończenie komentator „Postupu”.

## Cara na premiera

## Symeon się zgodził

Były car bułgarski Symeon II, lider koalicji, która zwyciężyła w czerwcowych wyborach parlamentarnych, zgodził się objąć urząd premiera — ujawnił wczoraj największy dziennik bułgarski „Trud”.

„Trud” cytuje rzecznikę koalicji Narodowy Ruch „Symeon II” Cwetelinę Uzuunową, która potwierdziła, że „na pierwszym posiedzeniu klubu poselskiego Ruchu, Symeon otrzymał poparcie dla zajęcia stanowiska premiera”.

Według dziennika, do końca przyszłego tygodnia uzgodniony zostanie skład przyszłego rządu.

Jeżeli po ukonstytuowaniu się parlamentu 5 lipca prezydent Bułgarii Petyr Stojanow powierzy Symeonowi misję utworzenia rządu, były car będzie gotów przedstawić skład swego gabinetu w parlamencie 12 lipca. Według dziennika „Trud”, kluczowe resorty gospodarcze w nowym rządzie obejmą młodzi Bułga-

rzy, którzy na wiosnę powrócili z Londynu, gdzie pracowali w liczących się instytucjach finansowych.

Gazeta wymienia takie nazwiska jak Milen Welczew i Nikołaj Wasylew. Obaj są współautorami strategii gospodarczej koalicji „Symeon II”.

Rozmowy o utworzeniu szerszej koalicji Ruchu z innymi siłami politycznymi jeszcze się nie rozpoczęły. Stąd też nie wiadomo, czy przyszły rząd koalicyjny będzie składać się wyłącznie z ruchu Symeona i tureckiego Ruchu na rzecz Praw i Swobód, czy też — mimo zastrzeżeń kierownictwa rządzącego dotąd Związku Sił Demokratycznych, przedstawiciele tego ugrupowania ostatecznie wejdą w skład gabinetu Symeona.

Ruchowi Symeona, mimo zwycięstwa wyborczego, zabrakło jednego mandatu poselskiego dla uzyskania absolutnej większości w 240-osobowym parlamencie Bułgarii.

## Bush nie wyklucza wysłania wojsk do Macedonii

## Naloty ponownie?

Prezydent George W. Bush nie wykluczył możliwości wysłania wojsk USA do Macedonii, by pomogły w położeniu kresu waśniom narodowościowym w tym kraju.

„Jeśli idzie o wojska, żadnej opcji nie odłożyłem na bok. Jesteśmy członkami NATO” — powiedział prezydent zapytany przez dziennikarzy, czy widzi jakąkolwiek szansę wysłania żołnierzy amerykańskich do Macedonii dla zapobieżenia tam wojnie domowej.

Prezydent podkreślił, iż podczas niedawnej podróży do Europy zobowiązał się, że Stany Zjednoczone pozostaną częścią sił pokojowych

na Bałkanach tak długo, jak długo będą one pozostawać w tym regionie. Bush poinformował ponadto, że podpisał zarządzenie, które ma na celu powstrzymanie finansowania rebeliantów albańskich w Macedonii przez obywateli USA. „Otrzymałem pewne dowody, że ekstremiści albańscy zbierają pieniądze nie tylko w Ameryce, ale również w Europie i Ameryka zrobi co do niej należy, by mieć pewność, że pieniądze nie są przeznaczane na działalność ekstremistyczną, która wywiera destabilizujący wpływ na demokratycznie wybrane władze w Macedonii” — stwierdził prezydent.



Wspieranie reformy rolnej z kieszeni obywateli

## Dodatkowy kłopot dla właściciela?

Na początku tygodnia na posiedzeniu rządu tymczasowego zaprobowano niektóre poprawki do projektu Ustawy o reformie rolnej. Według Jeleny Liaskovskiej, głównego specjalisty z Departamentu Prawa i Regulacji Rolnych, podstawowym celem tego projektu jest ustalenie, by prace związane z reformą rolną były wykonywane za koszt nie tylko państwa, lecz również innych osób, za ich zgodą.

Innym nie mniej ważnym celem niniejszych projektów jest to, by zasady działających obecnie przepisów dopasować do nowego Kodeksu Cywilnego, wchodzącego w życie z dniem 1 lipca br. Tryb, kiedy to niektóre rodzaje prac osoby fizyczne i prawne będą musiały pokrywać z własnej kieszeni, nie długo ma ustalić rząd.

Należy się spodziewać, że w grę będą wchodziły niezbyt duże sumy, ponieważ, jak powiedziała w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Dalia Latvelienė, „dotychczas państwo obciążało siebie brzemieniem dodatkowych kosztów”. Zda-

niem Latvelienė, częściowo usługi miernicze, rejestrację w biurach katastru i rejestru opłacało państwo.

— Jeżeli obywatel jest zainteresowany szybszym tempem zwrotu własności, na pewno chętnie zapłaci za niektóre usługi związane z tą sprawą — uważa Latvelienė.

Dokument ma na celu skonkretyzowanie porządku wydzielania parceli, do nabycia których prawne pierwszeństwo ma jednocześnie kilku obywateli.

W projekcie dokonano też wpisu odnośnie tego, że w czasie trwania reformy parcele mogą być sprzedawane nie tylko na podstawie projektów regulacji rolnych, lecz również na podstawie innych dokumentów planowania terytorium.

Dokument proponuje uzupełnić listę obszarów ziemskich nie podlegających prywatyzacji. Chodzi o ziemię należącą do kolei, portów morskich i lotniczych.

Po sprecyzowaniu ustawy będą wyodrębnione wyjątki, kiedy ziemia posiadłości domowej, znaj-

dująca się w nie podlegających prywatyzacji rezerwach państwowych, na terytoriach parków narodowych czy regionalnych i ziemia gospodarstwa osobistego albo posiadłości domowej na terenach określonych, ale nie wydobywanych kopaliny użytecznych, może być prywatyzowana.

W znowelizowanej wersji ustawy proponuje się, by po śmierci użytkownika gospodarstwa osobistego prawo do nieodpłatnego korzystania z własności, a także do nabycia czy dzierżawy tegoż gospodarstwa zostało przekazane spadkobiercom, posiadającym obywatelstwo RL. Zmiana ta zlikwidowałaby prawo do dziedziczenia przez osoby nie będące członkami rodziny zmarłego właściciela.

Zdaniem przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, wszystkie te, zaakcentowane powyżej propozycje, przyspieszyłyby proces reformy rolnej. Właśnie dlatego proponuje się Sejmowi uchwalenie tych „nowości” w trybie natychmiastowym.

I. M.

Ujednolicono prawa odbiorców zapomogi na dziecko

## Reguły konkretnych — brak

Od 1 lipca br. wypłata różnego rodzaju świadczeń na dzieci, zgodnie z podpisanym przez Viliję Blinkavičiūtę, minister opieki społecznej i pracy, rozkazem, będzie się należeć również ojcom. Po udoskonaleniu i doprecyzowaniu zasad wydzielania zapomóg państwowych rodzinom wychowującym dzieci, ujednolicono prawa obu rodziców do pobierania pieniędzy w ustalonych przez ustawy RL trybie.

Jednakże, jak pisaliśmy w poprzednim zestawie „Samy życie”, świadczenie będzie wypłacone dopiero po tym, jak oboje rodzice zgłoszą się w samorządzie i powiadomią o swojej decyzji, a mianowicie, który z nich będzie odbierał należne. Odbiorcą świadczeń będzie można zatwierdzić również u notariusza.

O ile w tym przypadku urzędy poszły na ustępstwa, o tyle sprawa nie napawa optymizmem, jeśli chodzi o rodziny, w których matka lub ojciec dziecka nie są mieszkańcami Litwy.

— Najgorzej jest, kiedy to akurat matka jest obcokrajowcem i prośbę o zapomogę do urzędu opieki społecznej kieruje ojciec dziecka — konstatuje Aldona Urnežienė, główny inspektor Centrum Opieki Społecznej.

Jeżeli z pewnych powodów matka dziecka nie mieszka w swoim kraju, tylko na Litwie, wypłacania świadczeń społecznych na jej dziecko, prawo litewskie nie przewiduje. Ten rodzaj zapomogi (ojcostwa), jest wypłacany mieszkańcom LR, obywatelom lub oso-

bom, które posiadają pozwolenie na stały pobyt na Litwie.

Jeżeli warunki przewidziane w ustawie będzie spełniał jeden z rodziców, jednorazowa zapomoga po urodzeniu się dziecka, rodzina zapomoga, świadczenia rodzinom wychowującym troje i więcej dzieci oraz świadczenia dzieciom osób zobowiązanych do pełnienia służby wojskowej będą wypłacane wtedy, kiedy dziecko mieszka razem ze wskazaną w papierach osobą.

Byłoby łatwiej te sprawy koordynować, gdyby były ustalone zasady, a takowych ciągle brak. Jeżeli jeden z rodziców — obcokrajowiec, wówczas będzie musiał udowodnić dokumentalnie, że dziecko mieszka z nim.

Irena Mikulewicz

Pytacie — odpowiadamy

## Prawo posiadania contra prawo użytkowania

Szanowna Redakcjo!

W tym czasie, gdy uwaga naszych polityków i opinii publicznej jest skierowana w stronę problemów integracji euroatlantyckiej, w cieniu pozostają ważne dla polskiego społeczeństwa na Litwie tematy, które w znacznej mierze mogą zadecydować o naszym stanie posiadania w przyszłości. Chodzi przede wszystkim o zwróconą już ziemię i lasy.

Otóż osobiście zwracam się do Redakcji z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Posiadam 30 arów ziemi ornej i 4 ha krzaków (tzw. ziemia leśna). Jako inwalida drugiej grupy po prostu nie mam siły, by pracować na 30 arach. Mój areal za rok drugi zarosł krzakami. Znalazł się pewien pan, który zechciał wykupić 15 arów. Zrobilem plan, który, a propos, dość kosztował. I co wy myślicie? Okazało się, że sprzedać 15 arów mnie nasze biurokratyczne prawo zezwala, ale ten kto kupił tę działkę nie ma prawa na niej wybudować domku letniskowego. Wygląda na to, że faktycznie jestem „papierowym” właścicielem, tj. mam ziemię, a rządzi nią powiat.

I jeszcze jedna sprawa — to las. Jak już wspominałem, posiadam 4 ha ziemi. Mam dwie dorosłe córki, dla których przy życiu chcę zrobić plany podziału — po 2 ha każdej. Dotarłem do wielu „dostojnych” naczelników, którzy w jeden głos powiedzieli, że gdybym miał 6 ha, mógłbym je podzielić, a 4 ha — nie. Co mam robić? Zwracam się do Redakcji i proszę wyjaśnić, dlaczego u nas na Litwie działają antyeuropejskie uchwały i ustawy, w których gubią się nawet sami biurokraci.

Kazimierz Wołodko

Zanalizowawszy treść nadesłanych przez Pana pytań odpowiadamy, że:

1) Mając zamiar sprzedać część ziemi (15 arów z 30 arów) leżącej na terenie starostwa bezdańskiego, zachodzi potrzeba zmiany ziemi gospodarstwa osobistego o przeznaczeniu rolniczym na ziemię posiadłości domowej. Inaczej mówiąc, posiadana na własność ziemię powinien Pan podzielić na dwie równe części i prawnie zarejestrować w biurze katastralnym rejonu wileńskiego (Žemės ir kito nekilnojamo turto ka-

astro ir registro valstybės įmonė), znajdującym się w Wilnie przy ulicy V. Kudirkos 18. Oczywiście, przed tym należy sporządzić wszystkie potrzebne dokumenty. Może to uczynić zarówno właściciel jak i nabywca. Tę kwestię należy wyjaśnić w wydziale regulacji rolnych w samorządzie rejonu wileńskiego. A więc, może Pan sprzedać 15 arów ziemi, tylko należy ziemię przedtem podzielić i zarejestrować.

2) Jeżeli natomiast chodzi o drugie pytanie, to posiadając na własność 4 ha lasu w tej samej miejscowości Pan nie może, niestety, przekazać własność w równych częściach swym dwóm córkom. Zabrania tego reguła z 3 cz. artykułu 4 Ustawy RL o lasach z dnia 10 kwietnia 2000 roku (nr 9-240), która głosi, że „posiadłość lasów prywatnych nie dzieli się na części, jeżeli posiadłość ta jest lub się staje mniejsza niż 5 hektarów”.

Pana córkom z 4 ha przypadłoby za ledwie po 2 ha, dlatego też podział lasu jest w tym przypadku niemożliwy.

Algirdas Rukšėnas,  
konsultant prawny

## Prawnik radzi

Wyjaśnienie ustawy o pomocy w przypadku śmierci  
Wyjaśniamy, że 23 maja 2000 r. Sejm Republiki Litewskiej przyjął ustawę nr VIII-1704 o pomocy w przypadku śmierci (ustawa obowiązuje od 1 stycznia 2001 r.).

W celu uproszczenia trybu wypłacania zasiłku pogrzebowego, od 1 stycznia 2001 r. zasiłki pogrzebowe wypłaca się ze środków budżetów samorządowych. Zatem zasiłek pogrzebowy wypłaca jedna instytucja, mianowicie, wydział opieki społecznej samorządu w miejscu zamieszkania zmarłej osoby (na wsi — starostwo).

**Zasiłek pogrzebowy (dalej zasiłek) wypłaca się, gdy umrze:**

1) obywatel Republiki Litewskiej, którego stałe miejsce zamieszkania jest w Republice Litewskiej;

2) na Litwie — obcokrajowiec (osoba posiadająca obywatelstwo innego państwa lub osoba bez obywatelstwa), posiadający zezwolenie na stały pobyt w Republice Litewskiej;

3) na Litwie — osoba, która w trybie określonym przez ustawy ma w Republice Litewskiej status uchodźcy.

Zasiłek wypłacany jest wyszczególnionym członkom rodziny zmarłego lub innym osobom, które go chowają, po przedstawieniu wydziałowi opieki społecznej samorządu świadectwa zgonu wydanego przez placówkę osobistej opieki zdrowotnej.

Zasiłek jest również wypłacany, gdy rodzi się nieżywe dziecko obywatela Republiki Litewskiej, którego stałe miejsce zamieszkania znajduje się w Republice Litewskiej, obcokrajowca, posiadającego zezwolenie na stały pobyt w Republice Litewskiej, osoby posiadającej zgodnie z trybem określonym przez ustawy status uchodźcy w Republice Litewskiej (dziecko co najmniej w 22 tygodniu ciąży). W tym przypadku zasiłek wypłaca się jednemu z rodziców urodzonego martwego dziecka lub grzebiącej je osobie.

**Zasiłku nie wypłaca się, gdy pogrzeb odbywa się na koszt środków budżetu państwowego lub samorządowego.**

Zasiłek wynosi 6 minimalnych poziomów utrzymania (MPU). Zgodnie z punktem 2.3. uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 382 z 1 kwietnia 1998 r. „O podniesieniu minimalnej wysokości wynagrodzeń pracowników instytucji i organizacji budżetowych, bazowej emerytury państwowego ubezpieczenia socjalnego”, od 1 maja 1998 r. miesięczny MPU w wysokości 125 Lt stosowany jest dla jednego mieszkańca Republiki Litewskiej, więc obliczona wysokość zasiłku pogrzebowego wynosi 750 Lt.

**Zasiłek wypłacany jest z docelowych środków, przewidzianych budżetom samorządowym, wliczając ich wskaźniki finansowe. Powinien on być wypłacony petentowi nie później niż w ciągu 24 godzin od zgłoszenia się.**

Osoba zajmująca się pogrzebem powinna zwrócić się o uzyskanie zasiłku do samorządu w miejscu zamieszkania zmarłej osoby albo w miejscu zamieszkania osoby grzebiącej nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia zaistnienia tego uprawnienia.

Jednocześnie wyjaśniamy, że w umowie zbiorowej strony określają dodatkowe, w porównaniu z ustawami Republiki Litewskiej, gwarancje oraz ulgi socjalne albo te warunki i przepisy, które nie są uregulowane w ustawach Republiki Litewskiej i przedsiębiorstwa są uprawnione do regulowania tego prawa (przepisy artykułu 11 ustawy Republiki Litewskiej o zbiorowych porozumieniach i umowach), więc w przypadku zgonu dodatkowo gwarancje socjalne mogą być ustalone w umowie zbiorowej.

Kazimieras Pečiulis

główny konsultant prawny pokoju przyjęt  
Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy

Posiadłość lasów prywatnych nie dzieli się na części, jeżeli posiadłość ta jest lub się staje mniejsza niż 5 hektarów  
Fot. Marian Paluszkiwicz

## Sprintem

● Maurice Cheeks został mianowany nowym trenerem Portland Trail Blazers. Głównym zadaniem nowego szkoleniowca będzie poprawa atmosfery w zespole i podporządkowanie dobru drużyny indywidualnych umiejętności poszczególnych graczy. Cheeks przez ostatnie siedem lat był asystentem pierwszego trenera w drużynie Philadelphia 76ers. Z Blazers podpisał czteroletnią umowę. Za każdy rok pracy 44-letni szkoleniowiec będzie otrzymywał ponad dwa miliony dolarów.

● Zespół AC Fiorentina stoi na skraju bankructwa. Jeżeli do niedzieli władze klubu nie znajdą około 60 milionów dolarów sąd we Florencji ogłosi rozpoczęcie procesu upadłościowego klubu. Szef klubu, magnat telewizyjny Vittorio Cecchi Gori musi przedstawić plan naprawy sytuacji finansowej Fiorentiny, której długi wynoszą około 160 milionów dolarów. Ostatnią deską ratunku dla tego zasłużonego zespołu jest wyprzedaż najlepszych zawodników: Enrico Chiesa, Manuela Rui Costy i Francesco Toldo. Transfery tych zawodników powinny przysporzyć klubowi zysk w wysokości 100 milionów dolarów.

● Egipt, Francja, Argentyna i Brazylia to pierwsze zespoły, które zakwalifikowały się do ćwierćfinałów piłkarskich mistrzostw świata drużyn do lat 20. Turniej rozgrywany jest w Argentynie. Wyniki meczów 1/8 finału: Egipt – USA 2:0, Francja – Niemcy 3:2, Argentyna – Chiny 2:1, Brazylia – Australia 4:0.

● Kobięca reprezentacja Niemiec w piłce nożnej zapewniła sobie awans do półfinałów mistrzostw Europy, których jest gospodarzem. W drugiej serii meczów w grupie A Niemki pokonały Rosjanki 5:0. W drugim spotkaniu grupy A Szwecja pokonała Anglię 4:0.

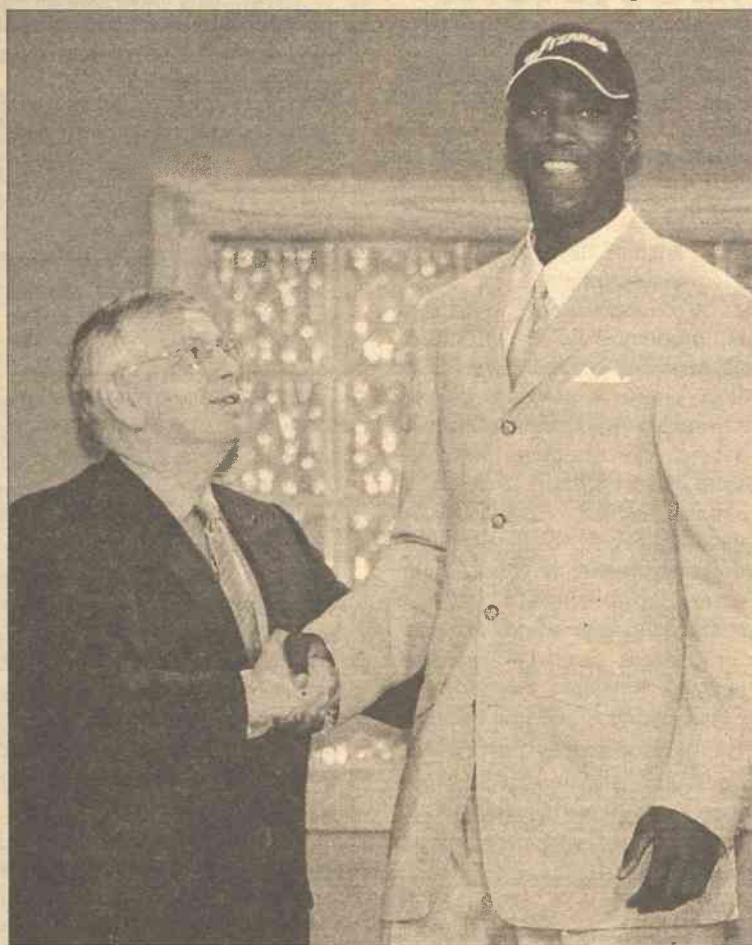
● Niemiec Erik Zabel z grupy Telekom wygrał w Lozannie dziesiąty etap wyścigu kolarskiego Dookoła Szwajcarii. Koszulę lidera zachował dwukrotny zwycięzca Tour de France, Amerykanin Lance Armstrong (US Postal). Zabel zwyciężył po finiszu z peletonu, wyprzedzając Litwina Sauliusa Ruškysa i Australijczyka Roberta McEwena. Klasyfikacja generalna: 1. Lance Armstrong (USA/US Postal), 2. Gilberto Simoni (Włochy) 1.02 straty, 3. Władimir Belli (Włochy) 1.34, 4. Beat Zberg (Szwajcaria) 2.47, 5. Aleksander Winkourow (Kazachstan) 2.48.

● Szkoleniowiec koszykarskiej reprezentacji Jugosławii, Svetislav Pesic, poprowadzi w następnym sezonie ligowym drużynę beniaminka ligi niemieckiej Kolonia 99ers. Pesic, który na początku 2000 roku został trenerem drużyny aktualnych mistrzów świata – Jugosłowian, podpisał dwuletni kontrakt z zespołem z Kolonii. Za rok pracy jugosłowiański szkoleniowiec otrzyma sześć milionów marek (około trzech milionów euro).

Na podstawie doniesień PAP, stronę przygotował **Andrzej Łakis**

## Draft w lidze NBA

## Javtokas w San Antonio Spurs



Kwame Brown jest najmłodszy zawodnikiem w historii NBA wybranym z numerem 1. Pierwsze pozdrowienia otrzymał od komisarza generalnego NBA Davida Sterna

Fot. EPA-ELTA

Środkowy Lietuvos Rytas Robertas Javtokas został wybrany przez San Antonio Spurs z numerem 56. w drafcie koszykarzy. Pierwszym numerem został wybrany przez zespół Washington Wizards 19-letni Kwame Brown. Wyboru dokonał sam Michael Jordan, prezydent klubu z Waszyngtonu odpowiedzialny za sprawy transferów.

Brown, skrzydłowy z zespołu szkoły średniej Glynn Academy Brunswick (stan Georgia) miał w minionym sezonie imponujące średnie: 20,1 zdobytych punktów, 13,3 zbiórek, 5,8 bloków, 3 asysty. Brown mający 208 cm wzrostu i ważący 108 kg jest najmłodszym zawodnikiem w historii NBA wybranym z numerem 1.

W tegorocznym naborze do NBA w pierwszej rundzie draftu znalazło się czterech absolwentów szkoły średniej i czterech europejczyków.

Z numerem 2. – przez Los Angeles Clippers – został wybrany inny uczeń szkoły średniej 18-letni center (213 cm) Tyson Chandler. Zawodnik nie zagra jednak w Los Angeles, bo klub z „Miasta Aniołów” zawarł umowę z Chicago

Bulls, na mocy której „Byki” oddały do Clippers swojego najlepszego gracza – Eltona Branda, a otrzymały Chandlera. Drużyna z Chicago, której szefowie myślą chyba poważnie o odbudowaniu dawnej potęgi pozyskała jeszcze jednego utalentowanego absolwenta szkoły średniej – z numerem 4. centra Eddy’ego Curry’ego. Ostatnim uczniem, jaki został wybrany w pierwszej rundzie draftu jest DeSagana Diop z Senegalu (nr 8 przez Cleveland).

Do jeszcze jednej związanej umowy doszło między klubami Atlanta Hawks i Vancouver Grizzlies. Grizzlies otrzymali od zespołu z Atlanty numer 3. draftu i wybrali Hiszpana Paua Gasola z Barcelony, zaś do Atlanty powędrował Shareef Abdur-Rahim olimpijczyk z Sydney.

21-letni Gasol jest tym samym „rekordzista” – jako Europejczyk otrzymał najwyższy numer w historii draftu, odbierając tym samym miano najwyższej rozstawionej gracza z Europy Niemcowi Dirkowi Nowitzkiemu z Dallas Mavericks (9. miejsce w 1998 roku). Gasol ma jednak jeszcze przez rok ważny kontrakt z Barceloną.

## Wimbledon: dzień trzeci

## Sampras się męczy

Porażka Arantxy Sanchez-Vicario, wizyta Kathy Freeman w łożu królewskiej Kortu Centralnego i pięć setów Pete’a Samprasa to najważniejsze wydarzenia trzeciego dnia tenisowego turnieju w Wimbledonie (pula nagród 12,2 mln dolarów).

O tym, że charakterystyczne dla Hiszpanów jest dobra gra na kortach ziemnych i niechęć do trawy wiadomo od dawna. Potwierdziły to Arantxa Sanchez-Vicario (rozstawiona z numerem 13) i sensacyjna pogromczyni Martiny Hingis z pierwszej rundy, Virginia Ruano-Pascual.

Z tego grona wylamała się tylko rówieśniczka Sanchez-Vicario, 28-letnia Conchita Martinez (nr 19). Hiszpanka, która wygrała w Wimble-

donie w 1994 roku, pokonała Amerykankę Sandrę Cacic 7:5, 6:4.

Sanchez-Vicario prowadziła co prawda wyrównany mecz z Lilią Osterloh, ale w decydujących momentach obydwu setów dało znaczenie o sobie lepsze przygotowanie Amerykanki do gry na szybkich nawierzchniach (w Stanach Zjednoczonych gra się głównie na twardych, cementowych kortach). Ostatecznie przegrała 6:7 (4-7), 5:7.

Natomiast Ruano-Pascual – która w poniedziałek łatwo wyeliminowała z turnieju liderkę rankingu WTA, Szwajcarkę Martinę Hingis – nie sprostała doskonale spisującej się w tym sezonie, 17-letniej Rosjance Linie Krasnoruckiej, przegrywając 3:6, 6:7 (3-7). Wygrana w drugiej

## Liga Światowa siatkarzy

## Półfinały bez gospodarzy

Włochy z Jugosławią, a Brazylia z Rosją zagrają w dzisiejszych meczach finałowego turnieju Ligi Światowej siatkarzy w Katowicach.

Polska przegrała z Jugosławią 0:3 (22:25, 22:25, 17:25) i podobnie jak Francja, Kuba oraz Holandia została wyeliminowana. Zajęła w grupie E czwarte miejsce, co dało jej siódmą lokatę w turnieju. Miała bowiem lepszy bilans niż ostatnia w grupie F – Holandia. Gospodarze odpadli ponieważ byli zespołem słabszym od rywali grupowych.

Atakujący reprezentacji Robert Prygiel na pytanie o przyczyny tak wysokiej porażki z Jugosławią odpowiedział: „Co tu dużo mówić, zabrakło umiejętności. Było widać, że rywale są lepiej wyszkoleni technicznie i bardziej wytrzymali tę presję. Przegraliśmy, bo zabrakło trochę wiary w zwycięstwo, a był też strach i paraliż”.

W grupie F wyeliminowani zostali Kubańczycy, którzy prowadzili w tabeli bez porażki po dwóch dniach turnieju. W środę przegrali gładko z Włochami 0:3, a ich trener Gilberto Herrera nie potrafił wytłumaczyć tak gwałtownego załamania formy.

Wiosni od 1990 roku, czyli od narodzin Ligi Światowej, zwyciężali w tych rozgrywkach osiem razy. Mimo, że trener Andrea Anastasi mocno odmłodził skład, to zespół ten jest poważnym kandydatem do zwycięstwa.

– Nie ma znaczenia z kim spotkamy się w dalszej fazie rozgrywek – mówił po meczu z Kubą Andrea Anastasi. – W Katowicach walczyliśmy już z Rosją i Kubą, rywalami najwyższej klasy i nie czujemy tutaj przed nikim respektu.

Siatkarze włoscy, rosyjscy i kubańscy zgromadzili po tyle samo

punktów – pięć i o kolejności w tabeli decydował bilans setów. Najlepsi mieli Włosi, najgorszy Kubańczycy.

Najwcześniej na parkiet wyszli siatkarze rosyjscy i holenderscy. Żeby być pewnym awansu i nie czekać na rozstrzygnięcie w drugim spotkaniu, ci pierwsi musieli wygrać 3:0. Jednak prowadząc 2:0, niespodziewanie Rosjanie gładko stracili trzeciego seta.

– Mam nadzieję, że nie zapisze się on na trwałe w historii rosyjskiej siatkówki jako przykład spartackowej roboty – powiedział trener drużyny rosyjskiej Giennadij Szypulin. – Mam nadzieję, że Włochy i Kuba zagrają bezkompromisowo.

Wynik 3:2 dla Włochów awansował zwycięzców oraz Kubańczyków i eliminował Rosjan. Giennadij Szypulin i jego zawodnicy nie pojechali do hotelu odpoczywać, tylko usiedli na trybunach i z uwagą obserwowali grę Włochów i Kubańczyków. Wynik 3:0 dla ośmiokrotnych triumfatorów Ligi Światowej nie pozostawił wątpliwości, kto był lepszy i że żadnych układów nie było.

**Wyniki ostatniej kolejki:** Grupa E: **Jugosławia – Polska 3:0** (25:22, 25:22, 25:17), **Brazylia – Francja 3:1** (25:20, 25:13, 22:25, 25:22); Grupa F: **Rosja – Holandia 3:1** (25:23, 25:19, 15:25, 25:18), **Włochy – Kuba 3:0** (25:21, 25:17, 25:22)

Grupa E				
	W	P	Sety	Pkt.
1. Brazylia	3	0	9:3	6
2. Jugosławia	1	2	6:6	4
3. Francja	1	2	6:8	4
4. Polska	1	2	4:8	4
Grupa F				
	W	P	Sety	Pkt.
1. Włochy	2	1	8:4	5
2. Rosja	2	1	8:6	5
3. Kuba	2	1	6:6	5
4. Holandia	0	3	3:9	3

## Copa America tymczasowo odwołany

## Terrorysty mają swoje rozgrywki

Piłkarskie mistrzostwa Ameryki Południowej, które miały się rozpocząć 11 lipca w Kolumbii zostały przez władze Południowoamerykańskiej Konfederacji Piłkarskiej (CSF) tymczasowo odwołane.

Jej powodem jest porwanie wiceprezesa Kolumbijskiej Federacji Piłkarskiej i szefa komitetu organizacyjnego Copa America – Hernana Mejii Campuzano, jakiego w poniedziałek dokonali rebelianci z jednego z ugrupowań terrorystycznych. Do czasu podjęcia ostatecznej decyzji w tej sprawie władze CSF dały czas rebeliantom z Kolumbii na

uwolnienie Hernana Mejii Campuzano.

Władze CSF spotkają się na specjalnym posiedzeniu w Buenos Aires i podejmą ostateczną decyzję o przyszłości tegorocznych mistrzostw Ameryki Południowej. Możliwe są dwa scenariusze – albo turniej zostanie całkowicie odwołany, albo przeniesiony do innego kraju.

Według generała Eduardo Franco, porwanie Campuzano było dziełem bojówek markszystowskich Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC), największej paramilitarnej organizacji.

rundzie londyńskiej imprezy była już 32. zwycięstwem meczowym młodej Rosjanki w tym sezonie.

Zaskakująco dużo emocji dostarczył mecz 19-letniej Belgijki Justine Henin (nr 8). Półfinalistka Roland Garros pokonała co prawda Holenderkę Kristie Boogert 5:7, 7:5, 6:2, ale w połowie drugiego seta wydawało się, że dojdzie do kolejnej dużej sensacji.

Do trzeciej rundy awansowały w środę także m. in.: dwie Amerykanki Serena Williams (nr 5) i Jennifer Capriati (4), która w Londynie ma szansę na wygranie trzeciego w tym sezonie turnieju wielkoszlemowego (w styczniu zwyciężyła w Australian Open, a przed dwoma tygodniami Roland Garros).

Zaskakujący przebieg miał ostatni mecz, toczący się na Korcie Numer 1, w którym broniący tytułu Amerykanin Pete Sampras (nr 1.) potrzebował pięć setów, by pokonać brytyjczyka Barry’ego Cowana, zajmującego aktualnie 248. pozycję w rankingu ATP „Entry System”. Sampras, który zwyciężał na trawistych kortach The All England Lawn Tennis & Croquet Club w Wimbledonie siedmiokrotnie, w ostatnich ośmiu latach, wygrał 6:3, 6:2, 6:7 (5-7), 4:6, 6:3. Mecz trwał dwie godziny i 52 minuty. Swoje mecze wygrał także m. in.: Brytyjczyk Tim Henman (nr 6), Rosjanin Marat Safin (4), Hiszpan Juan Carlos Ferrero (8), Brytyjczyk Greg Rusedski i Szwajcar Roger Federer (15).



